

Przedmowa tłumacza

Księga mediów Allana Kardeca stanowi kontynuację *Księgi Duchów* – pierwszej z serii klasycznych publikacji, które złożyły się na kanon lektur miłośników spirytyzmu oraz badaczy zjawisk mediumicznych. Podobnie jak poprzedniczkę, *Księgę mediów* przetłumaczono na kilkadziesiąt języków, a jej wydania wznawiano w różnych krajach wielokrotnie. O ogromnym zainteresowaniu, jakim książka ta cieszyła się w samej tylko Francji w pierwszych latach istnienia spirytyzmu, świadczy fakt, że od chwili, gdy w 1861 roku trafił na półki księgarskie jej pierwszy egzemplarz, tylko do roku 1869 *Księgę mediów* wznowiono jedenaście razy. Niniejsza wersja polskojęzyczna opiera się właśnie na wydaniu jedenastym, jako najbardziej kompletnym, to jest zawierającym wszelkie uzupełnienia i poprawki wprowadzone przez Autora przed śmiercią.

W Polsce jak dotąd ukazały się tylko niewielkie fragmenty *Księgi mediów*. Podobnie, jak było to w przypadku *Księgi Duchów*, publikował je w okresie międzywojennym Jan Chobot, cytując na przykład w *Hejnale* – czasopiśmie ezoterycznym wydawanym w Wiśle na Śląsku Cieszyńskim. Poza tym dostęp do *Księgi mediów* był niegdyś ograniczony, tym bardziej że – jak pozostałe prace A. Kardeca – znajdowała się na kościelnym indeksie książek zakazanych, a jako zawierająca szereg

treści dotyczących bezpośrednio praktyki spirytystycznej, stanowiła „owoc zakazany” szczególnego rodzaju. Autorów ewentualnych przekładów czy opracowań zniechęcał do pracy również fakt, że dzieło to jest jeszcze trudniejsze od *Księgi Duchów*, zarówno pod względem słownictwa (które tutaj jest bardziej „techniczne” z uwagi na przedmiot), jak i wobec wymogu umieszczenia go podczas prac redakcyjnych w szerokiej perspektywie idei, miejsca oraz czasów, w których tworzył A. Kardec. Niezbędne okazuje się więc nie tylko stworzenie polskiej wersji terminologii spirytystycznej, ale opatrzenie pracy komentarzami – nieodzownymi zwłaszcza dziś, prawie sto pięćdziesiąt lat po pierwszym wydaniu. Dlatego też Czytelnik otrzymuje *Księgę mediów* uzupełnioną o uwagi pozwalające usytuować lekturę w odpowiednim kontekście historyczno-kulturowym. Pozwala to wypełnić niewątpliwą lukę w polskojęzycznej literaturze ezoterycznej. O ile bowiem zachodnioeuropejscy i amerykańscy miłośnicy spirytyzmu, parapsychologii, filozofii, religii i dziedzin pokrewnych od dawna mogli studiować dzieła A. Kardeca nie tylko w wersji oryginalnej, ale także w licznych dostępnych opracowaniach, to w przypadku Polski brak takiej możliwości pozbawił Czytelnika dostępu do źródła wiedzy, która swego czasu stanowiła ważny element życia społecznego, a o jej wartości świadczy fakt, że i dziś grono jej miłośników nie maleje.

Lektura *Księgi mediów* powinna więc mieć charakter studiów porównawczych, w których niemałą rolę odgrywa refleksja z perspektywy czasu i miejsca. Pozwoli ona Czytelnikowi na wejście w mentalność pierwszych badaczy zjawisk mediumicznych, zorientowanie się w dręczących ich obawach i problemach oraz przybliżyć do korzeni nauki o pozamaterialnej sferze bytu.

Tajemnicza biografia

Ustalenie szczegółowej biografii twórcy *Księgi mediów* jest przedsięwzięciem bardzo skomplikowanym. On sam bowiem unikał wypowiedziania się na temat życia osobistego, chcąc uchronić członków swej rodziny przed ewentualnymi szykanami ze strony przeciwników spiry-

tyzmu. Naprawdę nazywał się Hippolyte Léon-Denizard Rivail i swego czasu był znanym wychowawcą i dydaktykiem. Przyjęcie pseudonimu Allan Kardec wiązało się z faktem, że z jednej strony H.L.D. Rivail początkowo pragnął zachować anonimowość, zdając sobie sprawę, jak wielkie zamieszanie mogłoby wywołać wydanie książki o Duchach przez kogoś, kto odpowiadał za wychowanie i kształcenie tysięcy młodych ludzi. Z drugiej zaś, zdawał sobie sprawę, jak ważną zmianę wniosły w jego życie badania nad zjawiskami mediumicznymi – a ponieważ w epoce romantycznej wiele osób zmieniano nazwiska czy przybierało pseudonimy „narodziwszy się powtórnie” pod wpływem nowych idei, dlatego też nie było w tym kroku nic nadzwyczajnego. Przyjęcie takiego właśnie pseudonimu – imienia i nazwiska, które rzekomo nosił w jednym z poprzednich wcieleń (o czym został poinformowany przez jednego z Duchów w czasie seansu) – świadczyło o utożsamianiu się ze światem bezcielesnych istot, od których wywodzi się idea nauki spirytystycznej.

Istniejące biografie A. Kardeca (bowiem biografia H.L.D. Rivaila jeszcze nie powstała) oparte są więc na dokumentach pisanych oraz na relacjach osób znających go i współpracujących z nim w różnych okresach. Autorzy najbardziej kompletnych opracowań to:

- Henri Sausse – *Biografia Allana Kardeca*
- André Moreil – *Allan Kardec – jego życie, jego dzieło*
- Zeus Wantuil i Francisco Thiesen – *Allan Kardec – studium bibliograficzne*.

H. Sausse opierał się na bogatych materiałach, które udostępnił mu Pierre-Gaétan Leymarie (1827–1901) – polityk, pisarz, pierwszy redaktor naczelny *Przeglądu Spirytystycznego* i współzałożyciel Naukowego Towarzystwa Studiów Psychologicznych, które bezpośrednio kontynuując prace A. Kardeca, opracowało pierwsze tłumaczenia jego tekstów na kilka języków europejskich. Książka H. Sausse’a stanowi właściwie przedruk tekstu jego prelekcji wygłoszonej w 1896 roku w Lyonie. A. Moreil, który swą wersję biografii opublikował w 1981 roku, korzystał z pracy H. Sausse’a, uzupełniając ją informacjami zgromadzonymi głównie w bibliotekach i archiwach organizacji spirytystycznych.

Opracowania ich autorstwa uznawane są jednak za mało kompletne, a niektóre z opisywanych entuzjastycznie faktów wymagają dokładnego sprawdzenia i uzasadnienia.

Z. Wantuil i F. Thiesen zebrali w trzech tomach (wydanych w latach 1979–1980) ogromną ilość informacji na temat działalności ich bohatera zarówno w okresie sprzed powstania spirytyzmu, jak i jego prac od chwili zainteresowania się zjawiskiem wirujących stolików. Opierali się na tekstach z archiwalnych numerów *Przeglądu Spirytystycznego*, a także wszelkiego rodzaju publikacjach i dokumentach zgromadzonych w zasobnych archiwach i bibliotekach Brazylijskiej Federacji Spirytystycznej oraz Biblioteki Narodowej Francji. Przeprowadzili też skrupulatne badania w Lyonie, Paryżu i innych miejscach, w których przebywał H.L.D. Rivail. Nie ulega wątpliwości, że ich opracowanie jest najbardziej kompletne, choć – jak twierdzą sami autorzy – wiele wątków wymaga jeszcze dalszych poszukiwań.

Informacje biograficzne na temat A. Kardeca zawierają również teksty innego rodzaju. Kilka faktów opisała w przedmowie do portugalskojęzycznej wersji *Księgi Duchów* tłumaczka Anna Blackwell, która osobiście знаła jej autora. Marion Aubrée i François Laplantine wymieniają też antyspirytystyczne opracowania, których autorami byli Claude Varéze i Jean Vartier – jednak nie wnoszą one żadnych rewelacji. Pozostaje więc prezentacja zarysu biografii autora *Księgi Duchów* w oparciu o wspomniane trzy najsłynniejsze prace, z których mimo wszystko wyłania się obraz postaci niewątpliwie wyjątkowej...

Dzieciństwo i młodość

Nazwisko Rivail pojawiło się po raz pierwszy w XV-wiecznych kronikach. Wywodzi się od włoskiego nazwiska Rivalnio, a spotykane jest także w formach Durivail i Rivaux. Pierwszym znanym przodkiem naszego bohatera był Aymard Rivail – prawnik i dyplomata, urodzony w Saint-Marcellin we Francji około 1490 roku. Król Francji Franciszek I często wysyłał go z misjami dyplomatycznymi do Włoch, a królowa Anna Bretońska, doceniając jego wychowawcze umiejętności, powie-

rzyła mu w opiekę swą córkę Renée. Wielu Rivailów pracowało później głównie jako urzędnicy i prawnicy.

H.L.D. Rivail urodził się 3 października 1804 roku w Lyonie – co potwierdza zachowany akt urodzenia:

„12 vendémiaire’a roku XIII, akt urodzin Denizarda Hippolyte-Léona Rivail, urodzonego wczoraj o godzinie 7, syna Jean-Baptiste-Antoine’a Rivail prawnika, sędziego, i Jeanne Duhamel, jego małżonki, zamieszkałych w Lyonie, ulica Sala № 76. Płeć dziecka została rozpoznana jako męska.

Główni świadkowie: Syriaque-Frederic Dittmar, dyrektor przedsiębiorstwa wód mineralnych przy ulicy Sala, i Jean-François Targe, również ulica Sala, na żądanie lekarza Pierre Radamel ulica Saint-Dominique № 78.

Akt odczytano, świadkowie podpisali, również Mer dzielnicy du Midi.

Przewodniczący Trybunału,
Podpisano: MATHIOU.

Wypis sporządził:

Kancelista Trybunału,
Podpisano: MALHUIN”.

Dom, w którym urodził się H.L.D. Rivail, został zburzony w trakcie prac przy poszerzaniu ulicy w latach 1840–1852, przeprowadzanych po powodzi w roku 1840. Państwo Rivailowie ochrztili syna w kościele Saint-Denis de la Croix-Rousse, który w tamtych czasach znajdował się poza granicami Lyonu. Oto wypis z aktu chrztu, wystawiony na druku skarbowym wartości 25 centymów:

„Wypis z Rejestru Chrzta parafii Saint-Denis en Bresse, diecezji Lyon.

Piętnastego dnia miesiąca czerwca roku tysiąc osiemset piątego w tejże parafii został ochrzczony Hippolyte-Léon Denizard, urodzony w Lyonie, syn Jean-Baptiste’a Antoine’a Rivail, prawnika, i Jeanne Louise Duhamel, ojciec chrzestny Pierre Louis Perrin, matka chrzestna

Suzanne Gabrielle Marie Vernier, zamieszkała w mieście Bourg – podpisano Barthe proboszcz, kopia wypisu wydana dwudziestego ósmego października tysiąc osiemset trzynastcie.

Podpisano: CHASSIN, proboszcz”.

Godne zauważenia jest, że w akcie chrztu występuje inny układ imion dziecka, niż w dokumencie stwierdzającym urodzenie – co wywołuje dyskusje wśród badaczy. Rozwiązaniem problemu może być jednak fakt, że sam zainteresowany posługiwał się formą Hyppolyte Léon Denizard. Podobnie można rozwiązać spory wokół formy jednego z imion: Denizart, Denisart czy w końcu: Denizard.

Na temat pierwszego okresu edukacji H.L.D. Rivaila nie ma pewnych danych. Można jedynie przypuszczać, że w latach 1810–1814 z racji wieku uczęszczał do szkoły podstawowej – być może w Paryżu. Najprawdopodobniej burzliwe wydarzenia polityczne we Francji na przełomie lat 1814–1815 skłoniły Rivailów do wysłania syna w jakieś spokojniejsze miejsce, gdzie mógłby kontynuować naukę. Wybór padł na ośrodek Johanna Heinricha Pestalozziego (1746–1827) w Yverdon, w szwajcarskim kantonie Vaud – szkołę renomowaną i o wiele pewniejszą pod względem bezpieczeństwa uczniów od, leżących w samym centrum zawirowań politycznych, podobnych placówek paryskich. Na decyzję tę mogła też wpłynąć broszura autorstwa innego znamienitego pedagoga. Marc-Antoine Jullien de Paris (1775–1848), prekursor pedagogiki porównawczej, był od 1806 roku wychowankiem szkoły w Yverdon oraz autorem wydanego sześć lat później opracowania: „Wykład metody wychowawczej Pestalozziego”. Jest rzeczą prawdopodobną, że Rivailowie znali tę książkę – tym bardziej że jej autor też był lyończykiem.

H.L.D. Rivail, jako jeden z najzdolniejszych i ulubionych uczniów J.H. Pestalozziego, zaczął wkrótce pomagać w lekcjach młodszemu kolegom – co zresztą było elementem metody edukacyjnej stosowanej przez słynnego Szwajcara. Gdy mistrz wyjeżdżał, H.L.D. Rivail – jak twierdzi H. Sausse – zastępował go w instytucie. Informacja ta jest jednak najwyraźniej przesadzona, bowiem jeśli wziąć pod uwagę napiętą atmosferę panującą wśród skłóconych ze sobą (zwłaszcza na tle światopogląd-

wym) pracowników ośrodka w Yverdon, to trudno jest sobie wyobrazić, by zezwolili na powierzenie odpowiedzialnych funkcji jednemu z wychowanków. Poza tym H.L.D. Rivail, jako praktykujący katolik, często był w protestanckim środowisku narażony na przejawy niechęci. Rzutowało to niewątpliwie na jego sytuację w szkole, a także nie pozostało bez wpływu na charakter młodzieńca i przyczyniło się do ukształtowania jego głębokiego przekonania o potrzebie tolerancji.

Trudno powiedzieć, co się działo z H.L.D. Rivailem w latach 1818–1822. H. Sausse, opierając się na deklaracji P.G. Leymeriego stwierdza, że interesując się fizyką, chemią, geologią i biologią, wybrał w końcu studia medyczne na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu w Lyonie, gdzie uzyskał doktorat, otrzymując najwyższą notę za jego obronę. Biograf wspomina też o dyplomie z prawa – lecz informacji tej nie potwierdzają żadne zachowane dokumenty. Być może więc H.L.D. Rivail udzielał się nadal w Yverdon – na przykład jako wychowawca, a wkrótce zapewne został też objęty obowiązkiem służby wojskowej.

Kariera nauczycielska

Najpóźniej w styczniu 1823 roku H.L.D. Rivail przeprowadził się do Paryża, gdzie zaczął pracować jako nauczyciel oraz tłumaczyć niemiecko- i angielskojęzyczne teksty. Dwa lata później został założycielem i dyrektorem szkoły podstawowej, a w 1826 roku przy ulicy de Sèvres № 35 założył Instytut Rivail (zwany także Instytutem Technicznym) – placówkę wychowawczą zorganizowaną na wzorach pestalozziańskich. W tym celu wszedł do spółki ze swym wujem, który wniósł kapitał konieczny do rozpoczęcia działalności. Jego uczniowie poza przedmiotami zawodowymi zajmowali się naukami ścisłymi, literaturą, sztuką i wychowaniem fizycznym. Szkoła ta działała przez dziewięć lat. Wuj był jednak notorycznym hazardzistą. Przegrawszy ogromne sumy w Spa i Aix-la-Chapelle, w końcu zmusił siostrzeńca do likwidacji Instytutu. Po sprzedaży majątku wspólnicy uzyskali po czterdzieści pięć tysięcy franków, jednak i te pieniądze, powierzone jednemu z przyjaciół – handlowcowi, przepadły, gdy ten zbankrutował.

W środowisku literatów i wychowawców, w którym się obracał, H.L.D. Rivail poznał pannę Amélie Gabrielle Boudet (1795–1883), także nauczycielkę. H. Sausse charakteryzuje ją tak: „Drobna, dobrodusza, miła i pociągająca, bogata jedynaczka, inteligentna i żywa, dzięki swemu uśmiechowi i zaletom została zauważona przez pana Rivaila, w którym pod postacią człowieka wesołego i komunikatywnego dostrzegała wykształconego oraz przyjaznego myśliciela, pełnego godności i doświadczenia. (...) Panna Amélie Boudet była więc o dziewięć lat starsza od pana Rivaila, lecz z wyglądu dawano jej dziesięć lat mniej, gdy 6 lutego 1832 roku w Paryżu podpisywali swój akt małżeństwa: Hippolyte-Léon-Denizard Rivail, szef Instytutu Technicznego, ulica de Sèvres (Metoda Pestalozziego), syn Jean-Baptiste Antoine’a i pani Jeanne Duhamel, zamieszkałych w Château-du-Loir, z Amélie-Gabrielle Boudet, córką Juliana Louisa i pani Julie-Louise Seigneat de Lacombe, zamieszkałych w Paryżu, № 35, ulica de Sèvres”. O ich pożyciu wiadomo bardzo niewiele. Biografowie i przyjaciele zgodnie zwracają jednak uwagę na współpracę małżonków w działalności pedagogicznej i naukowej – między innymi w zakładzie wychowawczym dla dziewcząt, kierowanym na przedmieściach Paryża przez panią Rivail.

H.L.D. Rivail był członkiem wielu towarzystw naukowych, współpracownikiem rozmaitych instytucji i laureatem wielu nagród. W różnych źródłach pojawiają się następujące: Akademia Przemysłu Rolnictwa Manufaktur i Handlu, Francuskie Towarzystwo Nauk Naturalnych, Francuskie Towarzystwo Powszechnej Statystyki, Instytut Historii, Instytut Lingwistyczny, Królewskie Towarzystwo Inicjatyw, Rolnictwa, Nauki, Literatury i Sztuk Pięknych departamentu Ain, Paryskie Towarzystwo Frenologiczne, Paryskie Towarzystwo Ubezpieczeniowe Szeffów Instytutów i Mistrzów Pensji, Towarzystwo Edukacji Narodowej, Towarzystwo Gramatyczne, Towarzystwo Kształcenia Podstawowego, Towarzystwo Rozwoju Krajowego Przemysłu, Królewska Akademia w Arras. Ta ostatnia w 1831 roku uhonorowała H.L.D. Rivaila pierwszą nagrodą za pracę konkursową „Jaki system kształcenia najlepiej odpowiada potrzebom epoki?”.

Wieczorami H.L.D. Rivail poświęcał się gramatyce, arytmetyce, studiom pedagogicznym i tłumaczeniom prac naukowych. Jako lingwista biegle posługiwał się językiem niemieckim, angielskim, holenderskim – w różnym stopniu znając także łacinę, starofrancuski i kilka języków nowożytnych. We Francji był uważany za jednego z lepszych współczesnych gramatyków. Opracowywał także programy zajęć dla uczniów i uczennic ze szkół przedmieścia Saint-Germain, w czym pomagał mu słynny David Eugène Lévy-Alvares (1794–1870) – pedagog i pisarz, zajmujący się głównie kształceniem dziewcząt. W latach 1835–1840 H.L.D. Rivail organizował w swym domu bezpłatne, cieszące się dużą popularnością kursy chemii, fizyki, astronomii, anatomii porównawczej. W latach 1843–48 urządził też bezpłatne, dwutygodniowe kursy matematyki i astronomii, w których brali udział nie tylko studenci, lecz także nauczyciele. Jego współpracownikiem i przyjacielem był również Alexandre Boniface (1785 lub 1790–1841) – pedagog i gramatyk, członek Akademii Francuskiej, twórca szkoły podstawowej na przedmieściach Paryża, także opartej na wzorach pestalozziańskich (A. Boniface był jednym z wychowawców w Yverdon i to jemu H.L.D. Rivail zadeydikował swą pierwszą książkę dydaktyczną).

Po zamknięciu Instytutu H.L.D. Rivail utrzymywał się z prowadzenia ksiąg rachunkowych trzech przedsiębiorców, co dawało mu roczne przychody w wysokości siedmiu tysięcy franków. W 1848 roku został wykładowcą w Liceum Polimatycznym, gdzie prowadził zajęcia z fizjologii, astronomii, chemii i fizyki. Z posady tej zrezygnował jednak po dwóch latach, nie mogąc znieść nieustannie zmieniających się warunków pracy i fatalnej atmosfery panującej we francuskim systemie publicznej oświaty, wskutek rozgrywek zwalczających się stronnictw politycznych i światopoglądowych. Od tej pory jego czas wypełniały przede wszystkim badania naukowe i pisarstwo. Wśród ogłoszonych drukiem prac H.L.D. Rivaila, publikowanych od 1823 roku głównie w Paryżu, nie brakowało podręczników, poradników dydaktycznych, planów, opracowań metodycznych i projektów reform edukacyjnych adresowanych do deputowanych, poszczególnych rządów i władz Sorbony. Szczegółne uznanie zyskały programy zajęć opracowane dla

Liceum Polimatycznego oraz teksty dyktand zaaprobowane przez Sorbonę – wielokrotnie wznawiane, nawet po śmierci autora. Prace H.L.D. Rivaila świadczą o jego głębokim zaangażowaniu w rozwiązywanie problemów francuskiego systemu oświaty, jak również o wielkiej erudycji. Oto jego najważniejsze publikacje tego typu:

- *Cours Pratique et Théorique d'ARITHMÉTIQUE, d'après les principes de Pestalozzi avec des modifications* [Praktyczny i teoretyczny kurs arytmetyki, w oparciu o zasady Pestalozziego, z modyfikacjami] (1823)
- *Cours Pratique et Théorique d'Arithmétique, d'après la méthode de Pestalozzi avec des modifications* [Praktyczny i teoretyczny kurs arytmetyki, w oparciu o metodę Pestalozziego, z modyfikacjami] (1824)
- *École de premier degré* [Szkoła pierwszego stopnia] (1825)
- *Plan proposé pour l'amélioration de l'éducation publique...* [Zaproponowany plan ulepszenia systemu edukacji publicznej...] (1828)
- *Les trois premiers livres de Télémaque en allemand...* [Trzy pierwsze księgi Telemacha po niemiecku...] (1830)
- *Grammaire française classique sur un nouveau plan...* [Klasyczna gramatyka francuska w oparciu o nowy plan...] (1831)
- *Mémoire sur cette question: Quel est le système d'étude le plus en harmonie avec les besoins de l'époque?* [Memoriał na temat: Jaki system kształcenia najlepiej odpowiada potrzebom epoki?] (1831)
- *Mémoire sur l'instruction publique...* [Memoriał o oświacie publicznej...] (1831)
- *Discours prononcé à la distribution des prix du 14 août 1834, par M. Rivail, chef d'institution...* [Przemówienie wygłoszone w czasie ceremonii wręczenia nagród 14 sierpnia 1834 roku przez Pana Rivaila, szefa instytutu...] (1834)
- *Programme des études selon le plan d'instruction de H.-L.-D. Rivail* [Program studiów według planu kształcenia H.L.D. Rivaila] (1838)

- *Cours complet théorique et pratique d'arithmétique* [Kompletny teoretyczny i praktyczny kurs arytmetyki] (1845)
- *Manuel des examens pour le brevet de capacité* [Podręcznik do egzaminów do osiągnięcia świadectwa dojrzałości] (1846)
- *Solutions raisonnées des questions et problèmes d'arithmétique et de géométrie proposés dans les examens de l'Hôtel de ville et de la Sorbonne...* [Przemyślane rozwiązania pytań i problemów z arytmetyki i geometrii, zawartych w egzaminach Urzędu Miasta i Sorbony] (1846)
- *Projet de Réforme concernant les examens et les maisons d'éducation des jeunes personnes...* [Projekt reformy dotyczącej egzaminów i ośrodków wychowawczych dla młodzieży...] (1847)
- *Proposition concernant l'adoption des ouvrages classiques par l'Université* [Propozycja dotycząca aprobowania dzieł klasycznych przez Uniwersytet] (1847)
- *Traité complet d'arithmétique* [Kompletny traktat o arytmetyce] (1847)
- *Solution des exercices et problèmes du „Traité complet d'arithmétique”* [Rozwiązanie zadań i problemów z „Kompletnego traktatu o arytmetyce”] (1847)
- *Catéchisme grammatical de la langue française...* [Katechizm gramatyczny języka francuskiego...] (1848)
- *Grammaire normale des examens* [Normatywna gramatyka egzaminacyjna] (napisana wspólnie z D.Lévi-Alvarèsem) (1848)
- *Dictées normales des examens de l'Hôtel de Ville et de la Sorbonne* [Normatywne dyktanda egzaminacyjne Urzędu Miejskiego i Sorbony] (1849)
- *Dictées spéciales sur les difficultés orthographiques* [Specjalne dyktanda dotyczące trudności ortograficznych] (1849)
- *Programme des cours usuels de chimie, physique, astronomie, physiologie* [Program zwyczajnych kursów chemii, fizyki, astronomii, fizjologii] (1849)
- *Dictées du premier et du seconde âge* [Dyktanda pierwszego i drugiego wieku] (1850).

Od magnetyzmu do spirytyzmu

W latach 1848–1849 H.L.D. Rivail zajmował się badaniami magnetyzmu zwierzęcego i somnambulizmu. Jego współcześnie twierdzą, że był człowiekiem zrównoważonym i spokojnym, zaś we wszelkie prace wkładał metodyczny wysiłek i chłód racjonalnie rozumującego naukowca. Początkowo nie dawał też posłuchu sensacjom o wirujących stolikach i uporczywie odmawiał zapaleńcom próbującym zaciągnąć go na seans – mimo że doskonale zdawał sobie sprawę, iż zapoczątkowane w 1848 roku w amerykańskim Hydesville „zabawy z Duchami” stawały się coraz bardziej popularne. W połowie XIX wieku cała Francja oszalała na ich punkcie, a mnogość zjawisk i osób je obserwujących nie mogła nie podniecić umysłów naukowców¹. W 1854 roku jeden z paryskich felietonistów pisał, że wzdłuż całych Pól Elizejskich i Montmartre’u nie było chyba ani jednego stolika, który by nie wirował. Uczestnictwo w seansach stało się wręcz towarzyskim obyczajem.

W tym też roku magnetyzer nazwiskiem Fortier opowiedział H.L.D. Rivailowi o zaskakujących rezultatach seansów odbywających się w domu jego znajomych. Podczas tych spotkań stoliki nie tylko tańczyły po pokoju, lecz również odpowiadały na pytania. Słyszając takie opowieści, naukowiec zaprotestował: „(...) uwierzę w to wszystko, jeśli to zobaczę i gdy ktoś mi udowodni, że stół ma mózg do myślenia, nerwy do czucia i można go zahipnotyzować. Póki co jednak pozwólcie, że traktować to będę jako bajkę na dobranoc”. Pretekstem do podjęcia głębszych studiów stały się dopiero opowiadania niejakiego Carlottiego – jednego ze starych przyjaciół H.L.D. Rivaila, który entuzjastycznie wypowiadał się na temat spotkań z Duchami.

W maju 1855 roku H.L.D. Rivail wziął udział w przyjęciu zorganizowanym w salonach pani Roger – słynnego medium somnambu-

¹ Historia badań zjawisk mediumicznych, ich istota oraz znaczenie dla teorii i praktyki spirytystycznej zostały omówione m.in. w pracy: P. Grzybowski: *Opowieści spirytystyczne*. Dom Wydawniczo-Księgarski KOS, Katowice 1999.

licznego. Spotkał tam urzędnika państwowego nazwiskiem Patier – człowieka zrównoważonego, który cieszył się zaufaniem wielu osób. Ten, wspomagany przez niejaką panią Plainemaison, szczegółowo opowiedział mu o seansach, w których sam uczestniczył i zaprosił do wzięcia udziału w eksperymencie. H.L.D. Rivail ugiął się pod presją towarzystwa, a przybył do domu pani Plainemaison tym chętniej, że zaproszenie na odbywające się tam spotkania przyjął także René Taillandier (1817–1879), literat i historyk z francuskiej Akademii Nauk, od pewnego czasu zajmujący się tymi zjawiskami. Pierwsze wrażenia nie były zbyt zachęcające, lecz R.Taillandier nalegał, by jego sceptyczny kolega przestudiował pięćdziesiąt zeszytów zawierających raporty z wcześniejszych spotkań odbytych w ciągu ostatnich pięciu lat. H.L.D. Rivail przyjął wyzwanie, a praca ta tak go zainteresowała, przekonując w końcu do realności i znacznej wartości studiowanych zjawisk, że kolejne lata swego życia poświęcił kompleksowym badaniom spraw, które wielu ludziom wydawały się nadnaturalne.

H.L.D. Rivail dążył do ustalenia racjonalnych przyczyn zjawiska wirujących stolików oraz opisanie rządzących nimi praw. Współpracował z licznymi mediami, uczestnicząc w setkach seansów i sporządzając z nich dokumentację, studiując tysiące raportów z przeprowadzanych w całym świecie eksperymentów. Wkrótce badaniami objął też innego rodzaju zjawiska mediumiczne, podejmując próbę ich wyjaśnienia i systematyzacji. Efektem wieloletnich studiów H.L.D. Rivaila było kilkanaście opracowań, opublikowanych pod pseudonimem Allan Kardec. Oto najważniejsze z nich:

- *Le Livre des Esprits...* [Księga Duchów...] (1857)
- *Instruction pratique sur les manifestations spirites...* [Praktyczne wskazówki na temat manifestacji spirytystycznych...] (1858)
- *Lettre sur le spiritisme, en réponse à un article publié par la „Gazette de Lyon”* [List na temat spirytyzmu, w odpowiedzi na artykuł opublikowany w „Gazecie Lyońskiej”] (1860)
- *Qu'est-ce que le spiritisme...* [Czym jest spirytyzm...] (1859)
- *Le Livre des médiums...* [Księga mediów...] (1861)

- *Le Spiritisme à sa plus simple expression...* [Spirytyzm w najprostszej ujęciu...] (1862)
- *Réfutation des critiques contre le Spiritisme* [Obalenie zarzutów przeciwko spirytyzmowi] (1862)
- *Réponse à l'adresse des spirites lyonnais à l'occasion de la nouvelle année* [Odpowiedź na list zbiorowy spirytystów lyońskich z okazji nowego roku] (1862)
- *Voyage spirite en 1862...* [Podróż spirytystyczna w 1862 roku...] (1862)
- *Imitation de l'Évangile selon le spiritisme...* [Naśladowanie Ewangelii według spirytyzmu...] (1864)
- *Résumé de la loi des phénomènes spirites...* [Zarys praw rządzących zjawiskami spirytystycznymi...] (1864)
- *La genèse, les miracles et les prédictions selon le spiritisme* [Geneza, cuda i przepowiednie według spirytyzmu] (1865)
- *Le Ciel et l'Enfer, ou la Justice divine selon le spiritisme...* [Piekło i Niebo lub Boża sprawiedliwość według spirytyzmu...] (1865)
- *Étude sur la poésie médianimique* [Studium na temat poezji medianimicznej] (1867)
- *Caractères de la révélation spirite* [Cechy objawienia spirytystycznego] (1868)
- *Les oeuvres posthumes* [Dzieła pośmiertne] (za najbardziej kompletne uważa się wydanie z 1924 roku).

Wymienione prace były wielokrotnie wznawiane i uzupełniane – niektóre nawet kilkadziesiąt razy. Wiele z nich publikowano we fragmentach, w postaci broszurek opatrywanych rozmaitymi tytułami. Niejednokrotnie poszczególne teksty trafiały do opracowań zbiorowych lub stanowiły wstęp do prac innych autorów. Powyższa lista zawiera tytuły pierwszych wydań tylko najważniejszych i najczęściej cytowanych tytułów.

Pierwsza rozprawa A. Kardeca na temat spirytyzmu – *Księga Duchów* – ukazała się drukiem 18 kwietnia 1857 roku i wywołała ogromne zainteresowanie zarówno wśród miłośników wirujących stolików, jak

i naukowców podejmujących pierwsze próby badań zjawisk mediumicznych. Czytelników interesował fakt, że oto uzyskują nową teorię w wymiarach naukowym, filozoficznym i moralno-etycznym – teorię porządkującą problematykę kontaktów człowieka ze sferą pozamaterialną, będącą niejako uzupełnieniem idei głoszonych przez tzw. nowoczesnych spirytualistów. Książka natychmiast stała się bestsellerem i wkrótce wydawano ją ponownie w stale zwiększanych nakładach (wydanie drugie – kwiecień 1860; trzecie – sierpień 1860; czwarte – luty 1861...) oraz zaczęto tłumaczyć na inne języki.

H.L.D. Rivail przychodził na seanse zaopatrzony w długie listy pytań, które zadawano manifestującym się istotom. By uniknąć oszustw i zweryfikować ewentualne rozbieżności, te same pytania zadawał w wielu miejscach, przy wykorzystaniu różnych mediów, uzyskując odpowiedzi podpisywane przez rozmaite Duchy. To dlatego zarówno w *Księdze Duchów*, *Księdze mediów*, jak i w kolejnych pracach zawierających komunikaty z seansów spirytystycznych Czytelnik znajduje powtórzenia tych samych treści, prezentowane w rozmaitych kontekstach. Dzięki zakrojonym na wielką skalę badaniom i aktywności popularyzatorskiej idei zawartych w teorii spirytystycznej, H.L.D. Rivail stał się jednym z największych autorytetów w tej dziedzinie i jednocześnie celem ataków ze strony przeciwników nowego ruchu społecznego. W związku z tym w każdym z dzieł często odnosi się do krytyk i polemizuje z różnego rodzaju adwersarzami – a było z kim polemizować, bowiem już w 1860 roku publikacje A. Kardeca podzieliły los wielu podobnych prac i zostały umieszczone na kościelnym indeksie ksiąg zakazanych, co stanowi jeden z dowodów sporów i kontrowersji, jakie wywołały. A. Blackwell, opowiadając o jego życiu w tamtym okresie, pisała: „Charakteryzowała go krzepka postawa, pełna wyrazistej siły działania. Jego oczy miały szarawy odcień. Był wytrwały i aktywny w swej pracy. Miał łagodny temperament, naznaczony przewidywaniami i realizmem sprawiającym niekiedy wrażenie chłodu, czemu towarzyszył naturalny sceptycyzm. Logiczny w swych rozumowaniach i argumentacji, zawsze znajdował praktyczne wykorzystanie swoich pomysłów. Był też bardzo daleki od misty-

cyzmu i przesady, jak również od nadmiernego entuzjazmu towarzyszącego niekiedy odkryciom. Utrzymując to wszystko w równowadze, wysławiał się powoli, w sposób prosty, bez nacisku, ze szczerością i uczciwością – właściwościami, które zawsze charakteryzowały jego osobowość. Starając się nie wywoływać niekończących się dyskusji, jak również nie unikając uczestniczenia w nich, gdy już wynikiły, przyjmował ciepło gości, którzy przybywali ze wszystkich stron świata, respektując poglądy każdego z nich. Z kurtuazją odpowiadał na stawiane mu zarzuty. Cierpliwie informował tych, którzy pytali, jak doszedł do poznania innego świata. Opowiadał o wszystkim otwarcie i jasno. Czasami na jego twarzy pojawiał się miły i zabawny uśmiech. Przyjmował ludzi z rozmaitych warstw społecznych, od tych najskromniejszych po literatów, artystów i naukowców. Napoleon III, który interesował się teorią Duchów, wielokrotnie przyjmował go w pałacu w Tuileriesach”.

1 stycznia 1858 roku H.L.D. Rivail wydał pierwszy numer *Przeglądu Spirytystycznego*, który już wkrótce stał się najważniejszym periodykiem ruchu społecznego spirytystów, prezentującym jednocześnie najświeższe odkrycia naukowe. Jeśli wierzyć zawartym w nim informacjom, to w samej tylko Francji miał on około pięciuset tysięcy czytelników. Dokładnie cztery miesiące później powstało pierwsze w świecie formalne stowarzyszenie spirytystyczne – Paryskie Towarzystwo Studiów Spirytystycznych. Organizacja ta i czasopismo stały się wkrótce głównym motorem badań zjawisk mediumicznych oraz popularyzacji filozofii Duchów. H.L.D. Rivail był zwolennikiem naukowego podejścia do spirytyzmu. Przy każdej okazji mawiał: „**Spirytyzm będzie naukowy albo nie będzie go wcale**”. Obawiał się, że osoby zafascynowane niezwykłością zjawisk mediumicznych będą dostrzegać w spirytyzmie wyłącznie jego walory materialne – a z drugiej strony bał się też, czy zamiłowanie człowieka do dogmatyzowania wszystkiego i zrzeszania się nie doprowadzi do nadużyć. Niestety, jego obawy nie były bezpodstawne, co w przyszłości – już po jego śmierci – doprowadziło nawet do słynnego procesu spirytystów, w trakcie którego wiekowa pani A.G. Rivail stała kil-

kakrotnie przed sądem i udało się jej zrehabilitować męża. H.L.D. Rivail, określając naukę Duchów, stwierdził: „**Spirytyzm jest nauką, która dowodzi metodą eksperymentalną realności istnienia duszy i jej nieśmiertelności. Dostarcza nam pewności kontaktów między żywymi i tymi, których nazywa się zmarłymi. Spirytyzm jest filozofią, która odpowiada wszelkim aspiracjom serca i rozumu**”. Wszelkie wykraczanie poza tę definicję, ubieranie aktywności spirytystycznej w formy parareligijne, paranaukowe czy ludyczne to nieporozumienie. Spirytyzm nie jest religią, sekciarską ideologią, ani fundamentalną koncepcją miłośników igraszek ze światem niewidzialnym. Istotę skodyfikowanej przez H.L.D. Rivaila teorii stanowią idee miłości, miłosierdzia i tolerancji; poszanowania człowieka, jego pracy, cierpienia i codziennych zmagañ; równości pod względem płci, rasy, religii i majątku; istnienie nieśmiertelnej duszy, która po śmierci ciała materialnego ma przed sobą przyszłość i możliwości ograniczone tylko jej własną wolą. Jednak najbardziej intrygujący jest fakt, że źródło tej teorii znajduje się w pozamaterialnej sferze rzeczywistości, czemu dziś już nie sposób zaprzeczyć. Wieloletnie badania H.L.D. Rivaila dowiodły, że w zjawisku wirujących stolików – jak i w innych, zachodzących podczas seansów spirytystycznych oraz spontanicznie – nie ma nic nadprzyrodzonego: wszystko opiera się na prawach natury, które wcześniej nie zostały odkryte przez człowieka.

Kodyfikator zasad spirytyzmu zmarł 31 marca 1869 roku, przygotowując się do przeprowadzki do nowego mieszkania. Został pochowany na cmentarzu Père-Lachaise, a w czasie ceremonii pogrzebowej towarzyszyły mu tysiące paryżan. Na jego nagrobku umieszczono motto: „Narodzić się, umrzeć, odrodzić ponownie i wciąż się rozwijać – takie jest prawo”, na którego głębokim sensie opiera się filozofia spirytystyczna. Od tamtej pory grób zawsze zdobią świeże kwiaty położone przez tych, którzy znaleźli w niej pociechę moralną, otuchę i nadzieję. Charakterystyczny nagrobek w kształcie dolmenu był przez wiele lat miejscem swoistych pielgrzymek miłośników spirytyzmu, członków rozmaitych stowarzyszeń ezoterycznych, turystów i zwykłych ciekawskich. Prasa brukowa wielokrotnie pisała o rzekomych tajemniczych

ceremoniach, które odbywały się nocami w jego pobliżu, choć nigdy nie ujęto żadnych „sprawców”. W 1990 roku ze zbiórki publicznej pokryto koszty konserwacji chwiejącego się nagrobka, uszkodzonego dotknięciami zwiedzających cmentarz, którzy twierdzili, że kamienie promieniują niezwykłą energią. Oczywiście żadne badania nie potwierdziły tej opinii – natomiast faktem jest, że grób A. Kardeca nawet w renomowanych przewodnikach (np. Michelin) uchodzi za jedno z najbardziej ukwieconych miejsc pamięci na paryskich cmentarzach.

Założone przez H.L.D. Rivaila Paryskie Towarzystwo Studiów Spirytystycznych przekształcone zostało we Francuski Związek Spirytystyczny. Po latach do organizacji dołączyły grupy z innych państw frankofońskich i dziś powstały z ich połączenia Francuski i Frankofoński Związek Spirytystyczny ma kilka ośrodków we Francji (najbardziej aktywne znajdują się w Tours i Lyonie), utrzymując rozległe kontakty z zagranicą. W 1989 roku – po wieloletniej przerwie wywołanej problemami natury prawnej – ponownie zaczęto wydawać kwartalnik *Przegląd Spirytystyczny* (dziś pod auspicjami Międzynarodowej Rady Spirytystycznej, w skład której wchodzi przedstawiciele organizacji z wielu krajów).

Zagadką jest natomiast, co stało się z pamiątkami po A. Kardecu, z jego archiwum badawczym, niedokończonymi dziełami, dokumentami, biblioteką itp. Wiadomo, że przez jakiś czas po jego śmierci były przechowywane w tak zwanym Domu Spirytystów w Paryżu, a po II wojnie światowej zaginęły w niewyjaśnionych okolicznościach. Wiele materiałów zaginęło w urzędach i sądowych archiwach, podczas procesu spirytystów – inne dostały się w ręce prywatne i trafiły na rynek handlarzy starzyzną. Jedna z hipotez głosi, że po zakończeniu okupacji Paryża zostały wywiezione przez Niemców najprawdopodobniej do Ameryki Południowej, jednak stwierdzenie to trudno jest zweryfikować. – Wbrew pozorom na uzupełnienie czeka nie tylko biografia autora klasycznych dzieł o spirytyzmie, ale także historia powstałego dzięki niemu ruchu społecznego, który ma dziś kilka milionów adeptów w całym świecie. W badaniach tych potrzeba identycznej postawy, jak w czasach, gdy H.L.D. Rivail rozpoczął swe eksperymenty z poza-

materialną sferą życia. Potrzeba obiektywizmu, rzetelności i przede wszystkim wytrwałości badaczy, którzy działając dla dobra nauki, powinni wznieść się ponad partykularne interesy i niejednokrotnie wkroczyć na grząski grunt hipotez pozornie kłócących się ze zdrowym rozsądkiem lub niewygodnych dla wielu osób.

Księga mediów – dzieło swojej epoki

Lektura *Księgi mediów* to wyzwanie nawet dla doświadczonego Czytelnika. A. Kardec stosuje niełatwy w odbiorze, charakterystyczny dla dziewiętnastowiecznego dyskursu styl wypowiedzi (dobrze znany z innych jego prac), przywołujący na myśl odczyt czy przemówienie. Utrudnia ją także częste odsyłanie do *Księgi Duchów*, rozmaitych artykułów z *Przeglądu Spirytystycznego*, jak również do wcześniejszych lub późniejszych ustępów samej *Księgi mediów*. W wersji oryginalnej kwestie redakcyjne odsyłaczy i przypisów pod względem ścisłości i konsekwencji w wyborze jednej formy pozostawiają wiele do życzenia, podobnie zresztą jak numeracja akapitów, pisownia nazwisk i nazw własnych. W czasach powstania dzieła nie było to niczym wyjątkowym, przy takim, a nie innym stanie rozwoju poligrafii oraz masowym drukowaniu coraz to nowych publikacji, bez przywiązywania większej uwagi do ich jakości formalnej. Niejednokrotnie książkom tego formatu towarzyszyły (a przynajmniej powinny towarzyszyć) rozbudowane erraty będące listami błędów popełnionych przez zecerów, mimo najlepszych chęci twórców. Aby więc ułatwić lekturę, w polskim wydaniu *Księgi mediów* przypisy i odsyłacze zostały ujednolicone pod względem formy oraz uporządkowane redakcyjnie. Wprawdzie stanowi to ingerencję w oryginalny układ dzieła, jednak wprowadza systemową spójność. Pochodzące od A. Kardeca przypisy u dołu strony nie mają żadnych dodatkowych oznaczeń – natomiast uwagi, komentarze i uzupełnienia umieszczone w trakcie prac nad przekładem oznaczono dopiskiem „przyp. tłumacza”. Odpowiednie ustępy *Księgi Duchów* oraz streszczenia artykułów z *Przeglądu Spirytystycznego* (pełny przedruk z uwagi na obszerność niektórych tekstów byłby niemożliwy ze wzglę-

dów technicznych), do których odsyła Autor, zostały umieszczone w układzie chronologicznym tuż za tekstem *Księgi mediów* w postaci aneksów. W wersji oryginalnej takowe również nie występują – jednak z uwagi na częste odesłania oraz niewątpliwą atrakcyjność poznawczą cytowanych przez A. Kardeca przykładów, ich zamieszczenie wydaje się być uzasadnione.

Na podkreślenie zasługuje fakt, że niektóre fragmenty *Księgi mediów* są w pełni zrozumiałe tylko w kontekście toczącej się w czasach A. Kardeca społecznej dyskusji na temat spirytyzmu. Na pierwszy rzut oka Czytelnikowi może wydać się dziwnym nieustanne wręcz czynienie przez Autora aluzji o konieczności przekonywania ludzi do spirytyzmu oraz o skrajnych poglądach jego przeciwników. Warto jednak zdać sobie sprawę, że w czasach ukazywania się na rynku kolejnych wydań *Księgi Duchów*, *Księgi mediów* i innych prac o tej tematyce (nie tylko autorstwa A. Kardeca), zarówno w prasie, jak i w sferach towarzyskich zaciekle debatowano nad ich przedmiotem. Zwolennicy spirytyzmu poza swoimi kręgami niekiedy byli wręcz dyskryminowani, A. Kardec zaś czuł się nieraz wręcz zaszczyty stawianymi mu zarzutami, absurdalnymi podejrzeniami o kontakty z siłami nieczystymi, o chęć zysku, sławy itp. Niejednokrotnie odbierał też wyrazy pogardy, niedawni znajomi ze stowarzyszeń naukowych i środowiska pedagogicznego odwracali się do niego plecami. Wiele jego wypowiedzi ma więc w tych pracach wymiar bardzo osobisty i niejako charakter obronny, mimo że publicznie ich autor nigdy się do tego nie przyznał. Charakterystyczne dla rozpraw z tego okresu przyjęcie dla podmiotu pierwszej osoby liczby mnogiej jest tu więc mylące. A. Kardec pisząc „my” w odniesieniu do opisywanych eksperymentów, przeżyć związanych z ruchem spirytystycznym czy uwag dotyczących poszczególnych opracowań, pod tego rodzaju formą w rzeczywistości skrywa samego siebie. To on jest również bezimennym redaktorem *Przeglądu Spirytystycznego*, występującym w zamieszczonych streszczeniach artykułów (publikacja kompletnych tekstów nie byłaby możliwa ze względu na ich objętość). Dopiero zwróciwszy na to uwagę, można właściwie ocenić jego ogromny wkład

pracy wniesiony nie tylko w powstanie książki, ale również w działalność Paryskiego Towarzystwa Studiów Spirytystycznych (którego dożywno był przewodniczącym, osobiście prowadząc wszystkie spotkania, biorąc udział w pracach innych gremiów towarzyskich i naukowych) oraz w dyskusje nad charakterem zjawisk mediumicznych i ich społecznych konsekwencji.

Swego rodzaju ciekawostkę stanowią pewne ustępy pracy świadczące o poczuciu humoru Autora. Niejako między wierszami przemycono tu kilka zabawnych (czasem nawet zjadliwych!) uwag, dobrze oddających pogodę ducha charakteryzującą A. Kardeca. W dziele tak poważnym podobny zabieg stanowi rzadkość.

Niektóre fragmenty *Księgi mediów* mają też charakter – jak byśmy to dziś określili – marketingowy. Subtelna reklama książek oraz informacje na temat spotkań Paryskiego Towarzystwa Studiów Spirytystycznych niewątpliwie mogły przyczynić się do powiększenia grona współpracowników A. Kardeca i osób podzielających jego ideały. Takie postępowanie było charakterystyczne dla romantycznej kultury salonów z czasów zarania spirytyzmu. I choć współcześnie niektóre przejawy tego postępowania mogą razić, uchodzić za naiwne lub nieudolne (np. zamieszczony statut stowarzyszenia), to jednak ich opisy mają niewątpliwą wartość historyczną w kontekście dziejów kultury epoki powstania *Księgi mediów* i początków ruchu spirytystycznego. Nie należy zapominać, że w okresie, gdy praktycznie każdy, chcąc być w zgodzie z panującą modą, na własną rękę organizował „eksperymenty”, powstawała niezliczona ilość koncepcji, grup hołdujących takim czy innym poglądom oraz ośrodków nacisku, których zwolennicy robili wszystko, aby przeciągnąć na swoją stronę jak najwięcej osób, odbierając siły konkurentom. W takiej sytuacji nie dziwią spory, kłótnie, wzajemne ataki, nieufność i podejrzliwość, czy podziały na obozy „prawdziwych” i „fałszywych” spirytystów. A. Kardec znał ów etos stowarzyszeń jeszcze z czasów sprzed działalności spirytystycznej. Sam niejednokrotnie zabierał głos w publicznych dyskusjach (choćby tylko na temat oświaty), które w czasach jego młodości również toczyły się w atmosferze zażartej rywalizacji. Do potęgowania nieufności wobec

spirytystów przyczyniał się również fakt, że wiele osób – najczęściej z pobudek materialnych – istotnie fałszowało zjawiska mediumiczne, urządzając odpłatne przedstawienia i wykorzystując ludzką naiwność. Demaskowanie fałszywych mediów zawsze było więc szeroko komentowane. Nie sprzyjało to rozwijaniu naukowej refleksji nad tak delikatną kwestią, jak możliwość istnienia i charakter życia po śmierci. Jeżeli zaś jeszcze dyskusja ta była prowadzona w społeczeństwie tak rozpolitykowanym, chwiejnym emocjonalnie i impulsywnym (oraz w związku z tym odpowiednio doświadczonym przez historię), jak francuskie – to towarzysząca niektórym wypowiedziom nerwowość, podejrzliwość, dmuchanie na zimne i przejawiająca się na każdym kroku tendencja do obrony nie dziwią. Niestety, odbija się to negatywnie na przykład na formie pracy, czego dowodem są liczne powtórzenia i ogólne wrażenie, że niektóre jej części wymagają dopracowania, ponownej redakcji lub po prostu rezygnacji ze zbędnych fragmentów. Lektura *Księgi mediów* byłaby o wiele łatwiejsza dla osoby, która na co dzień uczestniczyłaby w pracach Paryskiego Towarzystwa Studiów Spirytystycznych, żyła atmosferą dyskusji i sporów, czytywała regularnie *Przegląd Spirytystyczny* i miała okazję obserwowania A. Kardec'a w czasie badań. Nie dysponując tego rodzaju pomocą, można tylko cierpliwie studiować co trudniejsze fragmenty i – jak doradzał A. Kardec – z uporem i stopniowo zdobywać nową wiedzę, bo ta przedstawiona w książce z pewnością na to zasługuje.

Interesujący jest dobór treści niektórych rozdziałów czy pytań zadawanych Duchom. Jak można się zorientować, w czasach A. Kardec'a wiele osób bardzo często było skłonnych wypytywać Duchy o swą przyszłość, sprawy majątkowe, ukryte skarby i tym podobne problemy, które dziś jeszcze świadczą o przewadze skłonności materialnych w ludzkiej naturze. Polskiego Czytelnika może zaskakiwać wiele odniesień do tradycji, ówczesnych problemów społeczeństwa francuskiego i społeczności międzynarodowej. Anachroniczne wydać się mogą przedstawione znaczenia pewnych terminów (np. elektryczności), którym rozwój cywilizacji z czasem przypisał odmienne treści i funkcje.

Czymże są także dokonywane przez A. Kardeca analizy prostych metod fałszowania zjawisk mediumicznych w dobie komputerów i holografii! Wszystko to w połączeniu z wręcz ślepym zaufaniem Autora do rzetelności i nieomyłności metody naukowej, również stanowi znak czasów i pozwala spojrzeć na *Księgę mediów* z odpowiedniej perspektywy. Jest jednak rzeczą charakterystyczną, że problemów treściowych, redakcyjnych i stylistycznych nie zauważa się w przypadku fragmentów książki przypisywanych przez A. Kardeca samym Duchom. Fragmenty te wykraczają też poza kontekst kulturowy, stanowią niejako uniwersalny rdzeń całej pracy. To właśnie konkretna wiedza na temat Duchów, ich możliwości komunikowania się z ludźmi oraz warunków życia pozagrobowego stanowi tę treść *Księgi mediów*, która od lat lokuje ją na listach najlepiej sprzedających się książek. Przybliży bowiem Czytelnika do znalezienia odpowiedzi na fundamentalne pytania o sens ludzkiego istnienia, podsuwając koncepcję spójną, logiczną, ponadczasową i – przede wszystkim – obiektywną.

Przemysław Grzybowski

Bibliografia

(dotyczy przedmowy i przypisów tłumacza)

1. Aubrée M., Laplantine F.: *La table, le livre et les Esprits – Naissance, évolution et actualité du mouvement social spirite entre France et Brésil*. Éditions Lattès – Société Nouvelle Firmin-Didot, Paris 1990.
2. *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne, Warszawa 1985.
3. *Bibliographie de la France, ou Journal Général de l’Imprimerie et de la Librairie et des cartes géographiques, gravures, lithographies, oeuvres de musique*. Pillate-Aîné, Paris 1819–1854.
4. Blackwell A.: *Translator’s preface*. [w:] A. Kardec: *The spirit’s book*. Federação Espírita Brasileira, Rio de Janeiro 1986.
5. Calvocoressi P.: *Kto jest kim w Biblii*. Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 1992.

6. *Catalogue Général des Livres Imprimés de la Bibliothèque Nationale (Auteurs)*. Imprimerie Nationale, Paris MDCCCC, tom II.
7. Conan Doyle A. (sir): *The history of spiritualism*. Psychic Press Ltd, London 1989, tom II.
8. *Dictionnaire encyclopédique Quillet*. Librairie Aristide Quillet, Paris 1978.
9. *Dictionnaire Hachette 2002 encyclopédique*. Hachette Multimédia, Hachette Livres, b.m. 2002.
10. *Encyklopedia popularna PWN*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
11. *Grand Larousse encyclopédique*. Librairie Larousse, Paris 1962.
12. Grzybowski P.: *Opowieści spirytystyczne*. Dom Wydawniczo-Księgarski „KOS”, Katowice 1999.
13. Kardec A.: *Księga Duchów*. Wydawnictwo „KOS”, Katowice 2001.
14. Kardec A.: *Oeuvres posthumes*. Éditions de la B.P.S., Paris 1924.
15. Knight K.: *The Catholic Encyclopedia*. Robert Appleton Company, Online Edition 1999.
16. Kopaliński W.: *Słownik mitów i tradycji kultury*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Kraków 1996.
17. Laurentin R.: *La Salette – récit de l'apparition et sens du message*. Association des Pélerins de la Salette, Corps 1981.
18. Lorenz O. (red.): *Catalogue Général de la Librairie Française, pendant 25 ans (1840–1865)*. b.w., Paris 1869, tom III.
19. Lorenz O. (red.): *Catalogue Général de la Librairie Française, pendant 25 ans (1840–1865)*. b.w., Paris 1871, tom IV.
20. Moreil A.: *Allan Kardec – Sa vie, son oeuvre*. Éditions Vermet, Paris 1989.
21. Namer É.: *Sprawa Galileusza*. Czytelnik, Warszawa 1985.
22. *Paris. Guide de Tourisme*. Michelin et Cie, Propriétaires-Éditeurs, Paris 1995.
23. Płonka-Syroka B.: *Mesmeryzm. Od astrologii do bioenergoterapii*. Arboretum, Wrocław 1994.

24. Prevost M., Amat R. d' (red.): *Dictionnaire de Biographie Française*. Librairie Letouzey et Aîné, Paris 1953.
25. Quérard J.M.: *La France Littéraire, ou Dictionnaire Bibliographique des savants, historiens et gens de lettres de la France*. b.w., Paris 1836, tom VIII.
26. Quérard J.M.: *La France Littéraire, ou Dictionnaire Bibliographique des savants, historiens et gens de lettres de la France*. b.w., Paris 1859–1864, tom XII.
27. Rey-Debove J., Rey A. (red.): *Nouveau Petit Robert. Dictionnaire analogique et alphabétique de la langue française* (version électronique). Dictionnaires Le Robert, Paris 1996.
28. Robbins R.H.: *Encyklopedia czarów i demonologii*. Oficyna Wydawnicza „Rytm”, Dom Wydawniczy „Bellona”, Warszawa 1998.
29. Sausse H.: *Biographie de Allan Kardec*. Pygmalion Gérard Watelet, Paris 1993.
30. Tatarkiewicz W.: *Historia filozofii*. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1959.
31. USFF (l’): *Le spiritisme, qu’en savons-nous?* Union Spirite Française et Francophone, Tours b.r.
32. Vapereau G.: *Dictionnaire universel des contemporains*. Librairie de L.Hachette et Cie, Paris 1861.
33. Wantuil Z., Thiesen F.: *Allan Kardec – Meticulosa Pesquisa Bio-bibliográfica*. Federação Espírita Brasileira, Rio de Janeiro 1979, tom I–III.
34. Wolter: *Traktat o tolerancji*. Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1956.